

Sygn. akt I ACa 326/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|------------------|---|
| Przewodniczący : | SSA Anna Bohdziewicz (spr.) |
| Sędziowie : | SA Piotr Wójtowicz SO del. Ewa Solecka |
| Protokolant : | Małgorzata Korszun |

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko Skarbowi Państwa-Prokuratorowi Rejonowemu w (...)

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 14 lutego 2014 r., sygn. akt I C 327/13,

prostując w rubrum zaskarżonego wyroku oznaczenie strony pozwanej poprzez wskazanie, że jest nią Skarb Państwa-Prokurator Rejonowy w (...),

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 720 (siedemset dwadzieścia) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 326/14

UZASADNIENIE

Powód R. S. wystąpił z pozwem przeciwko Skarbowi Państwa – Prokuratorowi Rejonowemu w (...) domagając się udzielenia mu ochrony w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych przez zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia zawierającego przeprosiny o treści przez niego podanej oraz zasądzenia zadośćuczynienia w wysokości 5.000 złotych. Uzasadniając swoje żądanie powód wyjaśnił, iż w postanowieniu pozwanej jednostki z dnia 18 marca

2013 r. o odmowie wszczęcia śledztwa znalazło się stwierdzenie: „mając powyższe na uwadze, to jest odmówienie odebrania obiadu przez więźniów”, które naruszyło jego dobre imię, bowiem nigdy nie odmówił odebrania żadnego posiłku w zakładzie karnym, nie był też posądzony o taki czyn, ani karany za takie przewinienie dyscyplinarne.

Pozwany Skarb Państwa zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Zarzucił, że jego działanie nie było bezprawne, a kwestionowane stwierdzenie stanowiło oczywistą omyłkę pisarską, która niezwłocznie została sprostowana. Zdaniem pozwanego, użyte sformułowanie nie naruszyło dóbr osobistych powoda.

Zaskarżonym wyrokiem z 14 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej oddalił powództwo i odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu, a wydane rozstrzygnięcie następująco uzasadnił:

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 18 marca 2013 r. (sygn. akt 1 Ds.-275/13/H) o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza Służby Więziennej w Zakładzie Karnym w (...) znalazło się sformułowanie: „mając powyższe na uwadze, to jest odmówienie odebrania obiadu przez więźniów stwierdzić, należy, iż czynu przestępnego nie popełniono...”. Postanowienie zostało sporządzone przez funkcjonariusza Policji, a zatwierdzone przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w (...). Powód zaskarżył to postanowienie, które zostało utrzymane w mocy przez Sąd Rejonowy. Sąd rozpoznający zażalenie wskazał, że zauważył z urzędu omyłkę w kwestionowanym postanowieniu taką, jak wpisanie w ostatnim zdaniu uzasadnienia treści zupełnie niezwiązanych ze sprawą, ale jednocześnie podniósł, że nie zmienia to meritum sprawy. Postanowieniem z dnia 26 września 2013 r. Prokurator Rejonowy w (...), na podstawie art. 105 § 1 k.p.k., postanowił sprostować oczywistą omyłkę pisarską w uzasadnieniu postanowienia z dnia 25 marca 2013 r. o odmowie wszczęcia śledztwa między innymi poprzez wykreślenie z wersu 3 od dołu zwrotu „to jest odmówienie odebrania obiadu przez więźniów”. Przedstawiony stan faktyczny w całości wynikał z dokumentów, których wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu Okręgowego. Ustalenia te były wystarczające dla rozstrzygnięcia o roszczeniu powoda.

Przechodząc do oceny prawnej zasadności zgłoszonych żądań, Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż powództwo jest niezasadne. Co do zasady żądanie udzielenia ochrony w związku z naruszeniem dóbr osobistych znajduje oparcie w art. 23 k.c., 24 k.c. i art. 448 k.c.. W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności rozważał, czy w ogóle doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, przy czym to na powodzie spoczywał ciężar wykazania, iż jego dobra osobiste zostały naruszone. Analizując treść zakwestionowanego przez powoda stwierdzenia Sąd pierwszej instancji doszedł do wniosku, że stwierdzenie to nie stanowi opisu zachowania powoda, ale ogólnie zachowania więźniów. Ponadto przedmiotowe postanowienie wraz z uzasadnieniem dotyczy przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza Służby Więziennej w Zakładzie Karnym w (...), a więc dotyczy przedmiotu innego niż odbiór przez powoda posiłku lub jego odmowa, tym samym sformułowanie to nie odnosi się do powoda. Sąd pierwszej instancji uznał, że kwestionowane sformułowanie nie stanowi przypisania powodowi negatywnych cech, nie opisywało negatywnie jego zachowania. Dlatego też Sąd Okręgowy stwierdził, że w świetle obiektywnych kryteriów nie można uznać, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Subiektywne odczucie powoda, że opisywany zwrot dotyczył jego osoby i był negatywnie nacechowany, nie może samodzielnie uzasadniać przyjęcia naruszenia jego dóbr osobistych. Wskazano, iż powołany przez powoda fragment uzasadnienia postanowienia został w nim umieszczony na skutek oczywistej omyłki pisarskiej, w wyniku przeciążenia obowiązkami. Omyłka ta, na podstawie art. 105 § 1 k.p.k. została sprostowana przez usunięcie z uzasadnienia zwrotu: „to jest odmówienie odebrania obiadu przez więźniów”. Wobec tego Sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, iż nie można przypisać działaniu strony pozwanej bezprawności ani zawinienia. Podsumowując swoje rozważania Sąd Okręgowy stwierdził, iż w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie było podstaw do uwzględnienia powództwa, co skutkowało jego oddaleniem. O kosztach procesu postanowiono w oparciu o art. 102 k.p.c..

Wyrok Sądu pierwszej instancji został zaskarżony w całości przez powoda, który wniósł o jego zmianę i uwzględnienie powództwa, w tym zasądzenie dochodzonego zadośćuczynienia, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Apelujący zarzucił:

1) naruszenie prawa materialnego:

- art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c., art. 417 § 1 k.c., art. 3 i 8 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie niezgodne z ustawą zasadniczą tj. art. 40 i 41 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przez stwierdzenie, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda
- art. 77 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przez jego błędną wykładnię, pomijając obowiązek Skarbu Państwa wyrównania szkody o charakterze niemajątkowym

2) naruszenie przepisów postępowania, mogące mieć wpływ na treść orzeczenia, a to:

- art. 233 k.p.c. przez fragmentaryczne podejście do oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, przejawiające się w nieuwzględnieniu przy wydaniu orzeczenia tej części zebranego w sprawie materiału, z której wynikało, że powód został posądzony w dokumencie urzędowym o przewinienie, którego się nie dopuścił i o którym nikt nie zawiadomił organów ścigania
- art. 233 k.p.c. polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodów i przejawiające się w tym, że wykazano treść dokumentów akt sprawy w sposób nieuwzględniający zasad logiki i doświadczenia życiowego, w szczególności przez przyjęcie, że pomówienie powoda było oczywistą omyłką pisarską
- art. 232 k.p.c. w zw. z art. 127 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. przez przyjęcie, iż powód nie zgłosił wniosków dowodowych, podczas gdy zgłosił on wnioski dowodowe z dokumentów, które winny być w sprawie wystarczające
- art. 5 k.p.c. w zw. z art. 212 k.p.c. przez nieudzielenie pouczeń stronie występującej w sprawie bez adwokata lub art. 299 k.p.c. przez niezastosowanie.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem zarzuty w niej zawarte nie są zasadne.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, bowiem ewentualne uchybienia w tym zakresie mogą przełożyć się na prawidłowość ustaleń faktycznych, będących podstaw orzekania o żądaniu powoda. Natomiast naruszenia prawa materialnego mogą być rozważane dopiero wówczas, gdy w sprawie prawidłowo został ustalony stan faktyczny. Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że w istocie stan faktyczny w rozpoznawanej sprawie nie był sporny i wynikał z dokumentów, które stanowiły podstawę poczynienia ustaleń przez Sąd pierwszej instancji. Podstawę faktyczną dochodzonego roszczenia i podaną przez powoda stanowiło zamieszczenie w określonym orzeczeniu prokuratora rejonowego sformułowania, w którym apelujący upatrywał naruszenia swojego dobra osobistego w postaci dobrego imienia. Poza sporem pozostaje, że kwestionowane sformułowanie znalazło się w postanowieniu z dnia 18 marca 2013 r. o odmowie wszczęcia śledztwa., wydanego w sprawie 1 Ds. .275/13/H i zatwierdzonego w dniu 25 marca 2013 r. przez prokuratora Prokuratury Rejonowej w (...). Wskazane postanowienie zostało wydane w wyniku rozpoznania zawiadomienia powoda o przekroczeniu uprawnień przez funkcjonariusza Służby Więziennej w Zakładzie Karnym w (...). Apelujący nie zaakceptował wydanego postanowienia i skorzystał z przysługującego mu środka zaskarżenia, a ustalenia w tym zakresie także znalazły odzwierciedlenie w uzasadnieniu podważanego wyroku. Ponadto trafnie, w sposób zgodny z treścią przedstawionego postanowienia ustalono, że wskazywane przez powoda sformułowanie zostało zakwalifikowane jako oczywista omyłka pisarska, a sprostowanie uzasadnienia polegało na wyeliminowaniu tegoż stwierdzenia z treści postanowienia. Zatem ustalenia Sądu Okręgowego w pełni odpowiadają okolicznościom wynikającym z zebranego materiału dowodowego, na który składały się wyłącznie dokumenty urzędowe, co do których działa domniemanie z art. 244 § 1 k.p.c. i nie było podstaw do ich kwestionowania. Ponadto ustalenia dokonane w oparciu o te dokumenty były wystarczające dla

oceny zasadności żądania powoda, gdyż wynikały z nich fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.). Dlatego za całkowicie chybione należy uznać zarzuty niewłaściwej oceny dowodów i naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., przy czym apelujący myli ocenę dowodów z oceną prawną dochodzonego roszczenia. Ocena, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych w danych okolicznościach sprawy stanowi bowiem wniosek prawny, a nie element stanu faktycznego. Jak już wskazano wyżej, zebrany materiał dowodowy był wystarczający dla wyjaśnienia wszystkich faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, dlatego też nie było uzasadnionej potrzeby przeprowadzenia uzupełniającego dowodu z przesłuchania powoda w charakterze strony, a zatem nie doszło do uchybienia art. 299 k.p.c., a tym bardziej art. 212 k.p.c., który przewiduje możliwość informacyjnego przesłuchania stron (niebędącego dowodem). W okolicznościach sprawy nie było także potrzeby udzielania powodowi pouczeń w trybie art. 5 k.p.c., ponieważ jasno sprecyzował on swoje roszczenia oraz wskazał podstawę faktyczną, która w jego przekonaniu dawała podstawę do udzielenia żądanej ochrony. Istota sporu sprowadzała się do oceny prawnej żądania. Powyższe rozważania wskazują, iż nie doszło także do naruszenia przywołanych przez apelującego przepisów art. 232 k.p.c. i art. 127 k.p.c. oraz art. 6 k.c..

Na podzielenie zasługuje również ocena prawna roszczeń powoda, dokonana przez Sąd pierwszej instancji. We wskazanym przez powoda stwierdzeniu nie można się bowiem dopatrzeć naruszenia jego dobra osobistego w postaci dobrego imienia. Stwierdzenie to nie tylko nie odnosiło się personalnie do powoda, ale także nie pozostawało w jakimkolwiek związku logicznym z materią postanowienia i jego uzasadnienia. Wskazuje to na omyłkowe zamieszczenie tej frazy w uzasadnieniu postanowienia, co słusznie zostało zakwalifikowane jako oczywista omyłka pisarska. Dla organu rozpoznającego środek zaskarżenia złożony przez powoda było oczywiste, że kwestionowane stwierdzenie jest omyłką i w żaden sposób nie rzutowało na rozpoznanie zażalenia, czemu Sąd Rejonowy dał wyraz w uzasadnieniu swojego postanowienia. Zatem nie wywołało to dla powoda żadnych ujemnych konsekwencji, nie zostało odczytane jako przypisanie powodowi jakichkolwiek negatywnych cech, czy zachowań. Powód wyciąga zbyt daleko idące wnioski z faktu, że postanowienie nie zostało sprostowane niezwłocznie po dostrzeżeniu owej omyłki. Faktycznie omyłka winna być sprostowana niezwłocznie po jej dostrzeżeniu, jednakże nie ma żadnych terminów dla skutecznego wykonania tej czynności. Sprostowanie jest możliwe w każdym czasie, co stanowi wyraz dążenia ustawodawcy do tego, aby orzeczenia nie zawierały omyłek pisarskich i w każdej chwili było możliwe ich wyeliminowanie. Oczywistym jest, iż pisma urzędowe, a w szczególności orzeczenia wraz z uzasadnieniami powinny być sporządzane z najwyższą starannością, bez omyłek pisarskich. Tym niemniej ustawodawca przewidział, że omyłki takie mogą się zdarzyć i dlatego przepisy procesowe normują tryb ich usuwania. Wobec powyższego w pełni uzasadniona i prawidłowa jest ocena Sądu Okręgowego, że w niespornych okolicznościach sprawy nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, co zasadnie skutkowało odmową udzielenia mu ochrony prawnej w oparciu o art. 23, 24 i 448 k.c. i oddaleniem powództwa. Zatem Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się także zarzucanego mu naruszenia przepisów prawa materialnego, wskazanych w apelacji. Sąd Okręgowy zastosował w sprawie właściwe normy prawa materialnego i dokonał ich prawidłowej wykładni.

W tym stanie rzeczy apelacja powoda, jako niezasadna, podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.. O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c., art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c.. Wysokość zasądzonych kosztów (obejmujących koszty zastępstwa procesowego) została ustalona w oparciu o § 13 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 6 pkt. 3 i § 11 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348; zm.: Dz. U. z 2003 r. Nr 97, poz. 887, Nr 212, poz. 2073; z 2005 r. Nr 41, poz. 392, Nr 219, poz. 1872). W ocenie Sądu Apelacyjnego, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie było podstaw do odstąpienia od reguły wynikającej z art. 98 § 1 k.p.c., statuującego obowiązek poniesienia kosztów procesu przez stronę przegrywającą sprawę. Należy zauważyć, że powód pomimo zapoznania się z pisemnymi motywami wyroku zdecydował się na zaskarżenie orzeczenia Sądu pierwszej instancji, do czego oczywiście miał prawo, ale jednocześnie powinien mieć świadomość, iż generuje dalsze koszty i winien się liczyć z koniecznością ich poniesienia w przypadku przegrania także tego etapu postępowania.

W wyroku Sądu pierwszej instancji sprostowano oznaczenie strony pozwanej przez wskazanie jednostki Skarbu Państwa, z działalnością której powód wiązał swoje roszczenia. Sprostowanie nastąpiło w oparciu o art. 350 § 1 i 3 k.p.c..